

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Stanisława Karczewskiego, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka,
Grzegorza Wojciechowskiego, Roberta Mamąta, Andrzeja Matusiewicza,
Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Jana Marię Jackowskiego,
Michała Seweryńskiego, Przemysława Błaszcyka, Bohdana Paszkowskiego,
Janinę Sagatowską, Grzegorza Biereckiego, Kazimierza Jaworskiego,
Stanisława Koguta, Władysława Ortyła, Kazimierza Wiatra,
Stanisława Gogacza, Wiesława Dobkowskiego, Waldemara Krasę,
Grzegorza Czeleja, Beatę Gosiewską, Dorotę Czudowską,
Jerzego Chróścikowskiego, Henryka Ciocha, Wojciecha Skurkiewicza,
Alicję Zajęc oraz Macieja Klimę
na 7. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 marca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

Z wielkim smutkiem i głęboką troską przyjmujemy wyniki prac nad tegorocznym budżetem państwa. W rezultacie tych prac budżet Kancelarii Senatu jest najmniejszy od lat. Usunięto z niego większość środków przeznaczonych na realizację tradycyjnej funkcji Senatu, jaką jest wsparcie Polonii i Polaków za granicą. Pozostały jedynie środki niezbędne do zakończenia działalności w tym zakresie.

Decyzja Sejmu, inspirowana przez rząd utworzony przez koalicję PO i PSL, uderza w nas wszystkich, w senatorów obecnej kadencji, i jest odbierana powszechnie jako wstęp do likwidacji Senatu. Nie udało się obronić pozycji naszej Izby. Ostatnie głosowanie Sejmu rozwiało wszelkie wątpliwości, nie doszło do kompromisu, który należałoby raczej nazwać połowiczną porażką w odróżnieniu od porażki całkowitej, jaka w rezultacie ma miejsce.

Nastąpiło zjawisko niespotykane w krajach demokratycznych o ugruntowanym parlamentaryzmie i racjonalnie funkcjonujących elitach. Oto rząd skłonił izbę niższą do tego, by zwróciła się przeciwko izbie wyższej. Rząd wyciągnął rękę po nieznaczące w skali całego budżetu państwa środki wykorzystywane do realizacji tradycyjnej funkcji Senatu. Ten zamach rząd uzasadniał argumentami konstytucyjnymi, które nigdy dotąd nie były używane w takim kontekście i o których się zapomina, jeśli chodzi na przykład o opiekę Kancelarii Prezydenta nad zabytkami Krakowa. Wszyscy wiemy, że ministrowi spraw zagranicznych te pieniądze nie są potrzebne. Minister spraw zagranicznych nie odczuje tego przysporzenia, które Platforma Obywatelska zafundowała mu kosztem Senatu. Tu nie chodziło wcale o zwiększenie środków rządu czy resortu. Tu chodziło o to, by osoby zajmujące najwyższe stanowiska państwowe – premier i minister spraw zagranicznych – mogły w sposób odczuwalny dla parlamentarzystów okazać swoją niechęć wobec jednej z izb parlamentu i jej lekceważenie. Po dwudziestu latach skutecznego, w pełni akceptowanego i chwalonego przez zainteresowanych sprawowania zaszczytnej funkcji opiekuna Polonii i Polaków mieszkających za granicą Senat zostaje pozbawiony tej istotnej prerogatywy.

Jakże sztycherzy w takiej sytuacji staje się fakt, że w gmachu, w którym pracujemy, dwie z czterech naszych komisyjnych sal noszą imiona ludzi, którzy zasłużyli się sprawom polonijnym, czyli twórcy Światopól, marszałka Raczkiewicza, i twórcy Wspólnoty Polskiej, marszałka Stelmachowskiego. Umieliśmy uszanować ich imiona, pamięć, ale nie potrafiliśmy obronić ich dorobku.

Platforma Obywatelska wejdzie do historii polskiego parlamentaryzmu jako partia podejmująca działania uderzające w fundamenty demokracji przedstawicielskiej. Ironia losu sprawiła, że inspiratorami i organizatorami tych działań są byli senatorowie: Donald Tusk i Radosław Sikorski. Dla obu zasiadanie w Senacie było nobilitujące. Dla obu był to wstęp, etap niezbędny do dalszej kariery politycznej.

Budżet został już uchwalony, lecz trzeba dać świadectwo. Sprzeciw ze strony Senatu i jego marszałka będzie miał znaczenie już tylko symboliczne, ale brak takiego sprzeciwu – znaczenie symptomatyczne.

Panie Marszałku – to oświadczenie kierujemy do pana marszałka – decyzję w tym zakresie należy podjąć niezwłocznie. A gdy będzie pan analizował sytuację, proszę pamiętać, że byli tacy, którzy bronili Senatu w tym zakresie. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości głosowali za zachowaniem środków polonijnych w naszej Izbie. Proszę wziąć pod uwagę również fakt, że rząd Prawa i Sprawiedliwości z premierem Jarosławem Kaczyńskim, który przejmie władzę po upadku koalicji PO-PSL, natychmiast doprowadzi do odnowienia patronatu Senatu nad Polonią i Polakami mieszkającymi za granicą.

Stanisław Karczewski
Marek Martynowski
Andrzej Pająk
Grzegorz Wojciechowski
Robert Mamątow
Andrzej Matusiewicz
Henryk Górski
Krzysztof Słoń
Jan Maria Jackowski
Michał Seweryński
Przemysław Błaszczyk
Bohdan Paszkowski
Janina Sagatowska
Grzegorz Bierecki
Kazimierz Jaworski

Stanisław Kogut
Władysław Ortyl
Kazimierz Wiatr
Stanisław Gogacz
Wiesław Dobkowski
Waldemar Kraska
Grzegorz Czelej
Beata Gosiewska
Dorota Czudowska
Jerzy Chróścikowski
Henryk Cioch
Wojciech Skurkiewicz
Alicja Zając
Maciej Klima